

Pasje lingwistów – Sezon ogórkowy

22 września 2016

Sezon ogórkowy to okres, w którym jakoby nic się nie dzieje, bo artyści i organizatorzy rozrywek mają urlopy, ale przecież ogrodnicy ani blogerzy ich nie mają. O ile u pana Wojtasa niezmiennie trwa sezon pomidorowy, to u mnie królują ogórki, głównie te na domowe kwaszenie, tzw. małosolne, które uwielbiam. Dziś będzie więc o ogórkach, a najbardziej o nazwach ogórka i ich pochodzeniu. Lingwistycznie i teoretycznie.

Ogórek zwany siewnym (*Cucumis sativus*) jest jednym z 53 gatunków w swoim rodzaju, wraz z którym należy do tej samej rodziny co dynia i kabaczki (*Cucurbitae*), a pochodzi z Indii, gdzie do dziś rośnie dziko u podnóża Himalajów jako *Cucumis hystrix*. Pojawił się tam w wersji udomowionej już 4000 lat temu i bardzo szybko rozpowszechnił się po całym świecie, już w starożytności docierając do Persji, Mezopotamii, Egiptu, Grecji, Rzymu, a także do Chin i Japonii. W wielu kuchniach narodowych zadomowił się niemal u podstawy, zaistniał też w kulturze, na ogół traktowany pozytywnie i z sympatią, chociaż w wieku XVIII został przejściowo uznany za szkodliwy dla zdrowia, podobnie jak inne rośliny jadane bez gotowania.

Nazwy ogórka zmieniały się często i szybko, zależnie od czasu i miejsca. Już w jego prawdziwej ojczyźnie, w Indiach, starożytny sanskryt długo błądził, nie mogąc utrafić nazwą w coraz bardziej popularną uprawę. Nazywał go więc: अलपान (alpāna), अलपानक (alpānakah), ईरवारुह (īrvaaruh), कसिराक (kśirakah), चिर्बति (ciarbati), त्रपुलम (trapulam) albo त्रपुसम (trapusam). Ślady tych sanskryckich zmagania z nazwą są wciąż widoczne w ambitnych tamtejszych językach współczesnych. W najważniejszym indyjskim języku hindi ogórek nazywa się खिरा (khira); w urdu کھیرا (khira); w bengali সসা (sasa); w marathi

कंकडी (kankadi), ककडी (kakadi) lub किरा (khira); w gudźarati ककडी (kakadi); orijskie ककुडी (kakudi); kaszmierskie लोरु (loru); assamskie তিহু (tihu); sindhi ڳي (vangii). Także w językach drawidyjskich nie ma zgody co do nazwy ogórka: w języku telugu jest to కిర (kira) albo దోస (dosa); w tamilskim வெல்லரி (vellari); w kannara ಸಾತೆಕಾಯಿ (sautekai); a w malajalam വെള്ളരി (vellari); dodatkowo jest jeszcze wiele nazw lokalnych.

W drugim tysiącleciu p.n.e. ogórek był popularny w Mezopotamii, gdzie występuje w legendach z Ur Chaldejskiego i w sagach o Gilgameszu. W podobnym czasie stał się ważną rośliną uprawną w Egipcie faraonów. Zнали go także Persowie, którzy przejęli aryjską nazwę khira i przekazali ją dalej w swojej formie خیار (khijjar). Do dziś tak nazywają go także Arabowie, Turcy, Kurdowie, Azerowie, Tatarzy i większość narodów Bliskiego Wschodu. Wraz z indyjskim rdzeniem khir-, khira jest to bodaj najbardziej powszechna nazwa ogórka na świecie. Persowie używali też nazwy vatrang, którą przejęli od nich Ormianie jako varung.

Od Persów ogórek – ale bez nazwy – przejęli Grecy, którzy najpierw nazywali go síkyon (σίκυον), ale w czasach bizantyjskich powszechnie określali go jako angurion (niedojrzały), dziś w formie αγγούρι (angoúri). To od tego słowa poszły nazwy ogórka w wielu językach europejskich, w tym nasz ogórek (pisałem już, że zgodnie ze swą etymologią powinien być zapisywany jako ogurek), ale i Gurke (niemieckie), gurka (szwedzkie) agurk/agurka (duńskie, norweskie, islandzkie), kurkku/kurk (fińskie, estońskie), agurkas (litewskie), gurkis (łotewskie), oguriec (rosyjskie), ohirok (ukraińskie), okurka (czeskie), uhorka (słowackie), a nawet zniekształcone węgierskie – uborka.

Ciekawe, że taka uniwersalna pożyczka z Bizancjum nie przyjęła się najbliżej, czyli wśród Słowian bałkańskich, gdzie Bułgarzy patrząc na obsypany krostami owoc nazwali go po prostu krastavica. Podobnie (krastavac) nazywają go Serbowie i

Chorwaci, a słowo to przejęli także nie-Słowianie: po albańsku jest to krastavec, po rumuńsku castravete, a nawet w północnej Grecji na ogórki mówią kastravat. A wszystko dlatego, że jest taki krostowaty.

Ogromną karierę ogórek zrobił już w starożytnym Rzymie, gdzie nawet cesarz Tyberiusz, w czasie swego krótkiego panowania (14-16 r. n.e.) zażyczył sobie jeść ogórki każdego dnia w roku. W lecie uprawiano je dla niego w specjalnym cesarskim ogrodzie, a w zimie na specjalnych przenośnych łożach, którymi w ciągu dnia manewrowano tak aby złapać maximum słońca, a nawet doświetlano je specjalnie polerowanymi „lustrami”. Rzymianie nie tylko jedli ogórki, ale też używali ich w celach kosmetycznych (maseczki!) i leczniczych na blisko 40 dolegliwości od wzmocnienia wzroku po ukąszenie skorpiona. Rzymianie nazywali ogórek słowem cucumis, przejętym od italskich lub etruskich plemion swego półwyspu. Podobną nazwą określano bliską kuzynkę ogórka – dynię (cucurbita). Od formy deklinacyjnej cucumere wzięły swa nazwę ogórki w języku angielskim (cucumber), francuskim (concombre), prowansalskim (cocombre), niderlandzkim i flamandzkim (konkommer), walijskim (ciwcymbr), irlandzkim (cucamar), katalońskim (cogombre) w dialektach Sardynii (cugumbiu), Korsyki (cucumaru), Galicji (cogombro), itp. W języku włoskim ogórek skojarzono jednak z rodzajem tykwy (łac. citrium) i zdrobniale nazwano citriolo. Natomiast w hiszpańskim i portugalskim nawa ogórka – pepino poszła raczej od greckiej nazwy melona lub dyni (pepón). Słowo to znajdziemy także w angielskiej nazwie dyni (pumpkin).

Po upadku Rzymu upadł też ogórek i odżył dopiero we Francji za Karola Wielkiego w VIII i IX wieku, a następnie w Anglii w wieku XVII. Kolumb zawiózł je do Ameryki (na Hispaniolę, tj. Haiti) w roku 1494, skąd szybko potem ogórki przyjęły się wśród Indian.

Jest to dziś czwarte najczęściej uprawiane warzywo na świecie. Światowa produkcja ogórków w roku 2010 wyniosła 57,4 mln ton, z czego 40,7 mln ton wyprodukowano w Chinach, głównie na

eksport. W Chinach nazywa się go 黃瓜 huángguā, a w Japonii – kiuri. Poniżej mapka nazw ogórka w językach europejskich.

Autorstwo: Bogusław Jeznach

Źródło: NEon24.pl